KOMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.40 19.maja 1944 r. W.P.Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

Słynne Cassino, brama wejściowa do Rzymu, zawzięcie broniona przez Niemców jest obecnie w polskich rękach. Na ten najtrudniejszy odcinek włoskiego frontu przerzucono ang. 8-mą armię i polskie dywizje. Korespondent "Timesa" pisze: "najważniejszym i najtrudniejszym był odcinek na północny-wschód od Cassino. Na ten właśnie odcinek skierowano zostały oddziały polskie, które powierzone im zadanie przyjęły nie tylko z radością, ale i z dumą. Wojska pol. biły się tu z niesłychaną brawurą. Korespondenci wyrażają się, że zdobycie przez nich Cassina można porównać ze zdobyciem za czasów Napoleońskich słynnego wąwozu Samosierry. W nocy z wtorku na środę oddziały pol. przystąpiły do ataku na wzgórze Albaneso, na północny -zachód od Cassina. Anglicy, słynna 8-ma armia, uderzyli na wzgórze z południa, Polacy z dywizją Karpacką na czele od północy. Korespondent "Daily Mail" donosi z odcinka polskiego: "toczą się zawzięte walki o wzgórze Albaneso. Po przygotowaniu artyleryjskim Polacy prą naprzód walcząc na bagnety. W dolinie rzeki Liri Polacy napotkali na ogień zaporowy. Akcję Polaków wspierają małe działka przeciwpancerne, które rozbijają niem. bunkry. O godz. 9-tej Polacy usadowili się na zdobytych pozycjach". Korespondent "Daily Telegraph" telegrafuje: "byłem z o wspaniałymi żołnierzami dywizji Karpackiej uczestnikami słynnej bitwy pod Ghazale. Żołnierze ci wyszkoleni zostali do wykonywania nadludzkich zadań. Polska piechota zaatakowała na bagnety niem. pierwszą dywizję spadochronową walczącą długimi nożami. Pierwszy wyznaczony objekt zdobyty został już po 2 godz. Polacy bili się zaciekle, dokonując prawie nieprawdopodobnych czynów. W jednym miejscu musieli Polacy zdobywać pionową ścianę przy pomocy sznurowych drabinek". Korespondent PATA, że w walkach padło wielu wyższych oficerów pol., którzy w pierwszym szeregu prowadzili atak, męstwem swym przykład dali żołnierzom. Żołnierz 1-szej dyw. spadochronowej Kreiser rzucił nożem w głowę pol. sanitariusza w chwili, gdy ten opatrywał rannego zabijając go. Ranny żołnierz pol. serią strzałów rewolwerowych położył Kreisera trupem. W polowym szpitalu wojskowym we Włoszech zginął w czasie bombardowania ~~zginął w czasie bombardowania~~ kapelan wojskowy ks. Kaczyński ze Lwowa oraz 2 znani chirurdzy z Warszawy dr. Napora i dr. Graber.

16.V. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja prasowa, na której Prem. Mikołajczyk przedstawił 3 wysłanników Kraju: Stefana Stanisławskiego, wysłannika delegata rządu Zygmunta Berezowskiego, publicystę wysłannika Stronnictwa Nar. oraz oficera sztabu głównego Pomiana. Delegaci przedstawili pracę władz pol. w Kraju.

Na Konferencji Międz. Pracy przyjęto rezolucję w sprawie prześladowań hitlerowskich zgłoszoną przez pol. delegata.

Głośny niem. pisarz Emil Ludwig wypowiedział się w szeregu artykułów za przyznaniem Polsce Gdańska, Prus Wschodnich i Śląska. Podobne stanowisko zajął znany niem. pedagog na emigracji Fryderyk Förster.

Premier Australii Curtin wyraził się: "wiedzieliśmy, że atak na Polskę był sprawą Australii w takim stopniu jaką byłby nalot niem. Sydney".

W Stanach Zjedn. jest 80 rozgłośni które nadają pol. programy. Od roku współpracuje z nimi BBC i kontakt ten utrzymany będzie po wojnie.

W miejscowości Michna pod Warszawą Niemcy urządzili rzeź mieszkańców. Po podpaleniu wsi wybijali Polaków bagnetami i kolbami. Nagle oddział 220 pol. kawalerzystów A.K. runął na żandarmów i zmusił ich do ucieczki.

"Świt" donosi, że nakazów pozostania na Kresach Wschod. usłuchała przeważająca część ludności. Sztab niem. obrony przeciwlotniczej wyjechał z Warszawy do Konstancina. 20-ta dywizja A.K. chciała się przedrzeć na wschód jednak znaczne siły niem. udaremniły jej zamiar. Los generałów w niem. niewoli jest ciężki. Gen. Bortnowski i inni przebywają w prymitywnych barakach. Gen. Unrug za odmowę rozmawiania po niemiecku siedział w obozie karnym.

"Związek Patriotów" z Moskwy do-

nosi, że na posiedzeniu Rady Narodowej w Londynie 11.V. doszło do ostrej wymiany między min. gen. Kukielem, a p. Schwarzbartem, który zarzucił gen. Andersowi sympatie dla manifestacji antysemickiej w wojsku pol. oraz p. Szczyrkiem, który pomawia ł gen. Sosnkowskiego o chęć obalenia obecnego rządu, a gen. Andersa o samowolne poczynania w wojsku. MOskwa nazywa to kryzysem, i zapowiada zmianę w rządzie. Rada Narowa miała również uchwalić, że gen. Sosnkowski nie może być równocześnie zastępcą Prezydenta i Wodzem Nacz. Gen. Łucjan Żeligowski wystosował list do prof. Grabskiego, w którym zarzuca rządowi, że prowadzi politykę krótkowzroczną, która doprowadziła stosunki polsko-sow. do ślepego zaułka. Roi przytem o utworzeniu "wspólnej armii słowiańskiej"/!?/ W Berlinie zginął w czasie bombardowania b. premier Leon Kozłowski.

II. SYTUACJA NA FRONTACH.

POŁUDNIE: Ofenzywa we Włoszech rozwija się pomyślnie. Wojska francuskie biją się brawurowo. Zdobyły one linię Gustawa i zajęły Ausonię San Ambrogio, San Andrea. 16.V. zajęli Francuzi San Giorgio, zadając ciężkie straty 71 dywizji niem. oraz opanowali wzgórze Mont Fenera. 17.V. patrole franc. osiągnęły Esperię bastionową linię Hitlera. Dalej opanowali Francuzi Monte Chiarita na płd od Cassina zdobytego przez Anglików i Polaków. Amerykanie na odcinku nadbrzeżnym zajęli miasta Spinio i posunęli się ku Formii oraz osiągnęły szczyt Castel Honorato. Anglicy pogłębili przyczółek nad rzeką Rapido i zagrażają drodze do Via Catelina zwanej też szosą nr. 6. Hindusi opanowali Piniaturo w dolinie rzeki Liri. Tito oświadczył ostatnio, iż połowa Jugosławii oswobodzona została przez wojska powstańcze.

ZACHÓD: 16.V. "Moskity" znów bombardowały Berlin. Lotnictwo bryt. morskie zaatakowało konwój niem. u wybrzeży Norwegii. Uszkodzono 2 statki i 2 okręty ośłony.

WSCHÓD: 15.V. wojska sow. odbiły kilka wzgórz na południowy wschód od Stanisławowa. Bombardowano Połock wywołując liczne pożary. 16.V. atakowano węzły kol. Baranowicz, Chełmna i Mińska. Zmian na frontach nie było.

DALEKI WSCHÓD: Cały łańcuch górski doliny Kohimy znajduje się w rękach ang., co kładzie kres 40-dniowym walkom o te pozycje. Wyspy Truk i Kurylskie są bezustannie bombardowane przez Aliantów. W Chinach w prowincji Hunan toczą się ciężkie walki.-

Z ostatniej chwili: Komunikat nadzwyczajny głównej komendy Aliantów we Włoszech z 18.V.: wojska sprzym. zajęły Cassino. Szturm na miasto wykonały wojska bryt. podczas gdy klasztor Monte Cassino zdobyły wojska polskie. Nieprzyjaciel zaskoczony został manewrem okrążającym sprzym. Szosa nr. 6 /Via Catilina wiodąca z Cassino do Rzymu/ została przecięta. Znaczna część 1-szej niem. dyw. została wycięta w pień. Wzięto 1500 jeńców. Miasto znalazło się w posiadaniu armii sojusz. /tzn. ang. i polskiej/. Nieprzyjacielska linia Gustawa na płd od Apenin przestała istnieć. Rozpoczyna się bitwa o linię Hitlera.

Poprzednie doniesienie: 18.V. wojska am. zajęły Formię, wojska franc. Esperię, 8-ma armia naciera na Pontecorvo. Ilość jeńców przekracza obecnie 7000, zdobyto 3 tys. dział. Linia Hitlera przebiega: na płc od Cassino przez Monte Cairo, Pontecorvo do Terracino na wybrzeżu, 17.V. dokonano 2500 lotów bombardując m. i. Frosinone. 18.V. 750 bombowców am. atakuje Ploesti, Belgrad i Niż w Jugosławii. 17.V. Rada Narodowa uchwaliła przyłączyć się do żądani Delegata Rządu i Kraj. Reprez. Polit. rozdzielenia funkcji wiceprez. i Wodza Nacz. Moskwa podaje komunikat Reutera: Kryzys w Radzie Nar. doszedł do punktu kulminacyjnego. Socjaliści żądają ustąpienia gen. Sosnkowskiego min. Kukiela, obsadzenia stanowiska min. spr. woj. osobą cywilną, grożąc w wypadku nieuwzględnienia zmian ustąpieniem z Rządu. Dalszy rozwój zależy od stanowiska Stronnictwa Ludowego. Ankara dodaje: Domagano jest ustąpienie ministrów Seydy i Komarnickiego. 17.V. odbyło się spotkanie prem. Mikołajczyka z prem. Australii Curtinem. Udział w spotkaniu wziął min. Romer. 18.V. wieczorem radio bryt. nadawało entuzjastyczny opis w języku ang. zdobycia przez Polaków wzgórz Monte Albaneta panujących nad Cassinem. Klasztor Monte Cassino poddał się Polakom o godz. 10-tej min. 45. O 16-tej na klasztorze powiewały flagi bryt. i pol.

00-00